

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2015r.

**Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny** w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Jawor

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyny z art. 158 § 1 k.k. i inne

na skutek zażaleń pokrzywdzonej O. P. i pełnomocnika pokrzywdzonej O. P.

w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

zażaleń pokrzywdzonej **O. P.** z dnia 13 stycznia 2015r. oraz pełnomocnika pokrzywdzonej O. P. z dnia 19 stycznia 2015r. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie z dnia 17 grudnia 2014r. w przedmiocie umorzenia dochodzenia nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2014r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie umorzył dochodzenie w sprawie:

- pobicia w dniu 19 września 2014r. w B. przez ustalonych sprawców O. K. w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu zadawali uderzenia rękoma i nogami w głowę oraz po całym ciele, szarpali za włosy i uderzali głową pokrzywdzonej o podłogę przez co narazili ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, czym spowodowali

u pokrzywdzonej obrażenia ciała pod postacią urazu głowy i karku z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa szyjnego, zadrapania skóry lewego przedramienia i wargi dolnej, urazu lewego biodra i ręki lewej, ograniczenia ruchomości w stawie biodrowym lewym powodując u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia organizmu na okres poniżej 7 dni, to jest o czyn z art. 158 § 1 k.k.

i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z uwagi na brak w czynie znamion czynu zabronionego;

- wypowiedania w dniu 19 września 2014r. w B. gróźb karalnych uszkodzenia ciała przez ustalonego sprawcę pod adresem O. K. przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k., z uwagi na brak w czynie znamion czynu zabronionego;

- psychicznego znęcania się w okresie od września 2006r. do 27 grudnia 2012r.

w N. i w B. przez ustalonego sprawcę nad O. K., w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas, których wyzywał, poniżał pokrzywdzoną, to jest o czyn z art. 207 § 1 k.k., z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Pokrzywdzona O. P. (K.) w zażaleniu z dnia 13 stycznia 2015r. (data nadania 12 stycznia 2015r.) zaskarżyła w całości postanowienie w przedmiocie umorzenia dochodzenia, domagając się jego uchylecia oraz przekazania sprawy do dalszego prowadzenia. W uzasadnieniu zażalenia wskazała, iż w dniu 19 września 2014r. została pobita przez byłego męża A. K. oraz jego obecną partnerkę W. Ś. i za nietrafne uważa stwierdzenie, iż w czynie tym brak jest znamion

czynu zabronionego. Skarżąca podniosła, iż W. Ś. już od pierwszej chwili była bardzo agresywna i działała z zamiarem naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia, poprzez uderzenie w twarz, szarpanie, kopanie, podobnie A. K., który uderzył skarżącą w klatkę piersiową, szarpał oraz popychał z taką siłą, że przewróciła się i uderzyła głową w podłogę. O. P. wskazała także, że nawet kiedy upadła i przez chwilę nie mogła się podnieść, W. Ś. kopała ją i zachowywała się w sposób bardzo agresywny. W ocenie skarżącej, z uwagi na sprawy związane z rozwodem, alimentami i dzieckiem, pozostaje z byłym mężem A. K. i jego partnerką w ciągłym konflikcie, przez co były mąż oraz W. Ś. próbowali ją nastraszyć, kierując wobec niej groźby pobicia, które następnie, działając wspólnie, zrealizowali.

Pełnomocnik pokrzywdzonej O. P. nie zgadzając się z decyzją Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie w przedmiocie umorzenia dochodzenia, zaskarżył zażaleniem z dnia 18 stycznia 2015r. (data nadania 16 stycznia 2015r.) przedmiotowe postanowienie w całości, wnosząc o jego uchylenie

i przekazanie sprawy do prowadzenia dalszych czynności. Postanowieniu zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, iż nie doszło do pobicia pokrzywdzonej, podczas, gdy prawidłowe ustalenie dokonane przez organ przygotowawczy powinno prowadzić do przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 158 § 1 k.k., ze skutkiem w postaci rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu wskazano, iż zaskarżone postanowienie jest niezasadne z uwagi na fakt, iż okoliczności oraz materiał dowodowy wskazują na spełnienie przesłanek z art. 158 § 1 k.k. Pełnomocnik pokrzywdzonej O. P. powtórzył argumentację przedstawioną przez pokrzywdzoną w jej zażaleniu. Ponadto poniesiono, że biegły sądowy przy Sądzie Okręgowym we Wrocławiu z zakresu medycyny sądowej na podstawie dostarczonych mu materiałów uznał, że u pokrzywdzonej w wyniku wydarzenia z dnia 19 września 2014r. rozpoznano: uraz głowy i karku z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa szyjnego, zadrapania skóry lewego przedramienia i wargi dolnej, uraz lewego biodra

i ręki lewej oraz ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym lewym. Biegły zakwalifikował obrażenia jako spowodowane naruszeniem czynności narządów ciała inne niż określone w art. 158 § 1 k.k. trwające nie dłużej niż 7 dni – art. 157 § 2 k.k. Owa kwalifikacja została bezpośrednio przełożona na postanowienie o umorzeniu postępowania, bez uwzględnienia przez organ prowadzący rozstroju zdrowia psychicznego, którego doznała pokrzywdzona.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie nie przychyłając się do zażaleń zarówno pokrzywdzonej, jak i pełnomocnika pokrzywdzonej, przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż materiał dowodowy, jaki zebrano w sprawie dążąc do wyjaśnienia jej okoliczności nie dał podstawy do przypisania odpowiedzialności karnej w zakresie popełnienia przestępstwa o znamionach opisanych w art. 158 § 1 k.k. A. K. i W. Ś. i zarazem uzasadnił podjętą decyzję merytoryczną w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono następujący stan faktyczny. O. P. (K.)

i A. K. w okresie od września 2006r. do 11 września 2014r. pozostawali w związku małżeńskim. Ze związku małżeńskiego posiadają syna M. (urodzonego w dniu (...)). W dniu 11 września 2014r. Sąd orzekł rozpad małżeństwa O. i A. K. oraz zasądził na rzecz O. P. (K.) i M. K. alimenty w wysokości 2.200 zł miesięcznie. Z uwagi na przebieg sprawy rozwodowej, brak porozumienia w kwestiach zasądzone alimenty oraz opieki nad dzieckiem, byli małżonkowi pozostają ze sobą w zaognionym konflikcie. A. K. posiada obecnie nową partnerkę życiową W. Ś., która również jest stroną tego konfliktu co niewątpliwie zaognia jeszcze bardziej sytuację konfliktową. A. K. i W. Ś. mieszkają na terenie N. do P. przyjeżdżając około raz w miesiącu. Podczas pobytu A. K. w Polsce, spotyka się on z synem. Właśnie podczas jednego z takich spotkań, w dniu 19 września 2014r., gdy O. P. (K.) przyjechała do domu swoich byłych teściów T. i H. K. (u których przebywa A. K. wraz z partnerką podczas pobytów w kraju) odebrać syna M., pomiędzy nią a byłym mężem i jego obecną partnerką doszło do ostrej wymiany zdań, psyków i ostatecznie przepychanki, szamotaniny i szarpaniny. Biegły sądowy z zakresu medycyny sądowej w opinii sądowo – lekarskiej z dnia 15 października 2014r., mając do dyspozycji m.in. dokumentację lekarską znajdującą się w aktach sprawy w postaci: kserokopii karty informacyjnej Izby Przyjęć Szpitala (...) w D. wydanej O. K. w dniu 19 września 2014r. oraz kserokopii historii choroby wydanej przez (...) w B. O. K. w dniu

29 września 2014r., stwierdził, iż skarżąca na skutek wydarzeń z dnia 19 września 2014r. doznała: urazu głowy i karku z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa szyjnego, zadrapania skóry lewego przedramienia i wargi dolnej, urazu lewego biodra i ręki lewej oraz ograniczenia ruchomości w stawie biodrowym lewym. Biegły wskazał również, iż obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała inne niż określone w art. 156 k.k. trwające nie dłużej niż dni siedem – art. 157 § 2 k.k. W toku przeprowadzonych czynności dokonano przesłuchania w charakterze świadków: O. P. (K. – zawiadamiająca, pokrzywdzona, skarżąca), A. K., W. Ś., S. K. (przyjaciółka skarżącej), A. M. (sąsiadka), T. i H. K. (byłych teściów skarżącej) oraz E. K. (sąsiadkę). A. K. i W. Ś. przedstawiając swoją wersję wydarzeń, wskazali, że w chwili, gdy O. P. przyjechała odebrać dziecko, W. Ś. postanowiła wyjść do niej i zwrócić jej uwagę, iż nie życzy sobie, aby skarżąca wysyłała do niej i do A. K. obraźliwych sms-ów, na koniec swojej wypowiedzi dodając: „iż jeśli jeszcze raz taka sytuacja się zdarzy, to dostanie po psyku”. W. Ś. wskazała, że O. P. przerywała jej wypowiedz i obrażała ją, a następnie została przez skarżącą popchnięta na bramę, wówczas to W. Ś. również chciała odepchnąć O. P., ale w tym momencie klójące się kobiety złapały się wzajemnie za włosy i doszło między nimi do wzajemnej szarpaniny. W trakcie szarpaniny kopały się wzajemnie, aż podbiegł do nich A. K., próbując je rozdzielić łapiąc O. P. za obie ręce

w nadgarstkach. S. T. i H. A. M. zeznała, że widziała, jak pod dom sąsiadów podjechała ich była synowa O. P. (K.) i przygotowywała fotelik dla dziecka w swoim samochodzie. W pewnym momencie z domu sąsiadów wybiegła kobieta – W. Ś., która dobiegła do skarżącej i zaczęła ją „lać”, popchnęła ją i przewróciła, następnie stanęła nad nią okrzakiem i dalej ją biła, potem kobiety wstały i szarpały się. Świadek wskazała, że konkretnych uderzeń rękami nie widziała, a A. K. nie bił pokrzywdzonej, nie kopał, nie szarpał, uderzeń jej nie zadawał, on ją po prostu popchnął – aby je rozdzielić i kobiety się puściły. Z kolei inna sąsiadka – E. K. zeznała, że świadkiem bojki nie była, bo tego wydarzenia bójka nie można nazwać, „dziewczyny się poszarpały. Szarpały się jak to kobiety, za włosy (...) Syn pani K. rozdzielał te dziewczyny. Jedną wyganiał do samochodu a drugą do domu. (...) Dla mnie to nie było nic wielkiego. To trwało chwilę (...) To było szarpanie za włosy i machanie rękami. Tymi rękami dziewczyny wobec siebie machały. Jedna drugą chciała złapać za włosy” (karta 39).

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, stwierdzić należy jednoznacznie, iż pomiędzy stronami istnieje długotrwały zaogniony konflikt,

w którym obydwie strony są zarówno stronami prowokującymi zdarzenia jak i stronami pokrzywdzonymi. Odnosząc się do czynu z art. 157 § 2 k.k.

w tym przypadku nie ma znaczenia, która strona wywołała konflikt, którego skutkiem bez wątplenia była szarpanina pomiędzy O. P. a W. Ś. oraz próbującym je rozdzielić A. K., w efekcie której obydwie poniosły obrażenia ciała. Zgodnie z art. 157 § 2 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten kto powoduje naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. W art. 157 § 1-3 k.k. określone zostały typy spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, innego niż określony w art. 156 § 1 k.k. Kodeks dzieli te "inne" naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia na dwie kategorie, przyjmując za kryterium podziału okres trwania naruszenia narządu ciała lub rozstroju zdrowia "dłużej niż 7 dni" i "nie dłużej niż 7 dni". Można więc na tej podstawie mówić, obok ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

o którym jest mowa w art. 156 k.k., o średnim uszczerbku na zdrowiu, trwający dłużej niż 7 dni (art. 157 § 1 k.k.) oraz lekkim uszczerbku na zdrowiu, trwający nie dłużej niż 7 dni. Podział ten odgrywa rolę także w przypadku nieumyślnego spowodowania uszczerbku, przy określeniu trybu ścigania (art. 157 § 4 i 5). W wypadku skutku stanowiącego znamię przestępstwa opisanego w art. 157 § 1 k.k. ma być nim naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art.

156 § 1 k.k. oraz trwający dłużej niż 7 dni. Nie bez znaczenia dla interpretacji zaistnienia tego skutku jest przyjęte powszechnie określenie tego przestępstwa jako spowodowania "średniego" uszkodzenia ciała (średniego uszczerbku na zdrowiu). Nie chodzi tu więc wyłącznie o czas trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, ale i o to, że naruszenie takie lub rozstrój muszą mieć charakter istotny, w każdym razie w sposób znaczący utrudniać prawidłowe funkcjonowanie narządów. Dla przypisania komukolwiek popełnienia występku z art. 157 § 2 k.k. konieczne jest wykazanie, że dana osoba swoim działaniem (lub zaniechaniem) spowodowała u pokrzywdzonego wystąpienie konkretnych obrażeń ciała, powodujących naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia na okres nie przekraczający 7 dni. W tym miejscu należy, iż art. 157 § 2 k.k., jak również art. 157 § 1 k.k. wymagają

naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, a zatem podkreślić należy, iż do znamion omawianych czynów nie należy spowodowanie stanu zagrożenia narażającego na powstanie skutków, o których mowa w art. 157 § 1 k.k. W ocenie Sądu nie ma również podstaw do kwestionowania sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego sądowego, czy też powoływania opinii uzupełniającej. Zdaniem Sądu opinia biegłego czyni zadość wymaganiom stawianym przez obowiązujące przepisy, gdyż jest pełna, wyczerpująca zakres problemu, wewnętrznie spójna, a także znajdująca oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, pozbawiona luk i nieścisłości, zawiera odpowiedzi na wszystkie zadane przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze pytania, a w końcowej części także wnioski. Odpowiedzialności na podstawie art. 158 § 1 k.k. podlega ten, kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w których naraża się człowieka na **bezpośrednie niebezpieczeństwo** utraty życia albo ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, co wynika z powołania art. 156 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.. Karalny jest więc jedynie udział w niebezpiecznej bójce lub pobiciu, tzn. w takim zajściu, którego intensywność i agresywność osób uczestniczących stwarza poważne zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego. Jest to więc przestępstwo **materialne**, przy czym stan bezpośredniego zagrożenia, o którym mowa, należy traktować jako skutek. Mając zatem przesłanki odpowiedzialności wskazane przez ustawodawcę w art. 158 § 1 k.k. jednoznacznie stwierdzić należy, iż zajście pomiędzy skarżącą O. P.

a W. Ś. i A. K. w dniu 19 września 2014r., nie miało charakteru niebezpiecznej bójki, a przede wszystkim nie stworzyło dla uczestniczących w nim osób poważnego zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie znajdując podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżących nie zasługuje na uwzględnienie. W tym miejscu wskazać należy, iż zaskarżenie opierało się przede wszystkim na wyrażeniu braku akceptacji odnośnie wydanej przez Prokuratora decyzji procesowej, a skarżący nie wskazują na konkretne uchybienia organu prowadzącego postępowanie, czy też braki postępowania, dowody mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie, a które nie zostały w toku postępowania przeprowadzone.

Mając na uwadze, iż wprawdzie zarówno pokrzywdzona O. P., jak i jej pełnomocnik zaskarżyły postanowienie Prokuratora w całości, jednakże w uzasadnieniu zażaleń odnosząc się jedynie do punktu I. przedmiotowego postanowienia, a mianowicie, co do czynu zakwalifikowanego przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k., Sąd odniósł się również jedynie do tych kwestii.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w sentencji.